Nr 10. WIADOMOSCI Z POLA BITWY. 1863.

Dnia 25 kwietnia.

W ciągu kilkunastu dni ostatnich liczne utarczki miały miejsce w Województwie Sandomierskiém, pomiędzy oddziałami naszemi i Moskalami; mianowicie:

W dniu 13 kwietnia kolumna moskiewska do 1,000 ludzi wynosząca, z grenadyerów, saperów i kozactwa złożona, uderzyła z kilku stron na oddział Jankowskiego pod Jedlnią. Jankowski, rzuciwszy się na przebój przerznął się z całym oddziałem przez moskiewskie szeregi, zostawiwszy na placu boju tylko 16 zabitych i 7miu rannych.

W dniu 18 kwietnia silne oddziały moskiewskie, równie do 1,000 ludzi wynoszące, około godziny 11ej z rana, z trzech stron uderzyły na obóz Grylińskiego pod Brodami. Po godzinnéj walce, oddział nasz, niezachwiany karabinowym i kartaczowym ogniem moskali, cofnął się w zupełnym porządku, zabrawszy jeszcze w odwrocie spotkany na drodze furgon moskiewski z bagażami i kilkunastu karabinami. Naszych poległo 5, rannych 3. Moskali zabitych 11. W potyczce téj odznaczył się szczególniéj dawny kapitan zuawów, Bohdan, który, pomimo otrzymanéj rany, nie zszedł z pola i do końca bitwy strzelcami dowodził.

W utarczce pod Grzybową Górą w okolicach Wąchocka, zabito moskalom kapitana, zwłoki którego zawieźli do Radomia i tam pochowali.

Pod Stefankowem w okolicach Szydłowca, oddział nasz napadł na oddział moskiewski z 280 ludzi. Moskali zupełnie rozbito, zabrano im obóz, kilkadziesiąt sztuk broni i dwa jaszczyki z amunicyą.

SPROSTOWANIE.

Dowódca oddziału, który nazajutrz po wyjściu z Warszawy stoczył bitwę z moskalami pod osadą Budy Zaborowskie, nazywał się nie Walenty, tylko Walery Remiszewski.